ŻYCIE GOSPODARCZE

Dwutygodnik poświęcony sprawom gospodarczym Polski Zachodniej

Organ Związku Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu.

Redakcja i Administracja: Rzeczypospolitej 1, II — telefon 25-95.
Redaktor przyjmuje w dni powszednie od godz. 11—1; Administracja od 9—3.

Poznań, dnia 15 września 1931

Prenumerata wynosi: w kraju z przesyłką rocznie 30 zł, półrocznie 15 zł, kwartalnie 7,5 zł, zagranicą z przesyłką rocznie 36 zł, półrocznie 18 zł, kwartalnie 9 zł. Numer pojedyńczy 1.5 zł.

NR. 18 Wydawca: *Związek Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu.* **ROK 10**

Na co nam nie żal pieniędzy.

Pod powyższym tytułem znajdujemy na łamach „Przemysłu Metalowego" bardzo ciekawy artykuł pióra p. inż. Porowskiego na temat ubezpieczeń społecznych. Wywody p. Porowskiego, a szczególnie końcowe wnioski, ze względu na ich aktualność przytaczamy poniżej w obszernem streszczeniu.

W korowodzie dziewięciu czynników (robocizna, pensja urzędników, wynagrodzenie dyrekcji, energja mechaniczna, koszty handlowe, podatki, świadczenia społeczne, amortyzacja, zysk — według ugrupowania autora), roszczących sobie słuszne lub niesłuszne prawo do udziału w stwarzaniu wartości przemysłowych i mających pretensje do honorowania ich zasług w tym względzie i odpowiedniego zaspokajania potrzeb, istnieje kolejność bynajmniej nie odpowiadająca stopniowi i wartości ich rzeczowego stosunku do wytwórczości.

Cóż bowiem obserwujemy analizując poszczególne pozycje?

Oto widzimy, że przemysłowiec, t. j. właściwie ten, który w pierwszym rzędzie powinien mieć jakieś korzyści z poczynionych pieniężnych wkładów, pierwszy z tych korzyści w czasie powszechnego kryzysu rezygnuje. Robi wszystko co może i robi to w pierwszej kolejce, będąc w niej zupełnie osamotniony. Inne czynniki nie reagują. Robocizna, pensje pracowników znajdują się na takim poziomie, że zaledwie zaspakajają masy pracujące. Państwo wobec automatycznego kurczenia się budżetu, zniżki podatków zastosować nie może. A Kasy Chorych, instytucje Ubezpieczeń Społecznych? Te, mogąc zredukować stawkę poborów, żadnej w tym kierunku chęci, ani ambicji nie wykazują. Wobec tego przemysł idzie na dalsze ustępstwa. Płaci swoją substancję majątkową, podkopując w ten sposób własną egzystencję i zbliżając się szybkiemi krokami do ruiny.

W chwili, kiedy budżet państwowy, poddaje się nieustannej krytyce i rozważaniom, świadczenia społeczne, nie zwracając niczyjej uwagi, pochłaniają rok rocznie około 700 milj. zł.. z których 500 płaci przemysł resztę zaś ogół obywateli w osobach Państwa, dopłacającego do świadczeń oraz gmin pokrywających w 50 proc. koszty leczenia pacjentów Kas Chorych w szpitalach komunalnych.

Tymczasem efekt znacznie wyższy niż przy obecnym stanie rzeczy dałoby się osiągnąć za drobną część tych sum. Zestawienie rachunków za pierwsze lata po wojnie w przemyśle przetwórczym drzewnym przed momentem wprowadzenia Kas Chorych wykazują, że mimo złych warunków sanitarnych, trudności umieszczenia chorych w szpitalach, szalejącej epidemji tyfusu plamistego, całkowite koszty leczenia pracowników wraz z zapomogami płaconemi od 1 dnia choroby wynosiły 11 procent kosztów obecnych.

I stać że nas na to, żeby, powiedzmy sobie to szczerze i otwarcie, trwonić setki miljonów na marną komedję leczenia.

Czem jest bowiem leczenie w Kasach Chorych to dobrze wiemy, komu wypłacane są zapomogi wiemy także, jak Instytucje Ubezpieczeń bagatelizują nieszczęśliwe wypadki i starają się winę zwalić na pracodawcę, a siebie zwolnić od świadczeń, wiemy również.

Na to wszystko idą jednak setki miljonów.

Owe zaś zaprzepaszczone setki miljonów, owe 24,8 procent wartości produkcji całego naszego przemysłu do czego zmierzają, co oznaczają.

Oznaczają one niemożność podjęcia jakiejkolwiek inicjatywy w kierunku inwestowania kapitału i odstraszają od tego wszelki kapitał zarówno krajowy jak i zagraniczny.

Oznaczają one utratę zdolności konkurencyjnej z zagranicą, zwłaszcza zaś z wolną od tych ciężarów Ameryką, zamknięcie dróg eksportu, bierny bilans handlowy polski, w rezultacie zaś wyczerpanie się zapasu walut i złota i zachwianie złotego.

Oznaczają demoralizację mas robotniczych przez popieranie próżniactwa i symulacji.

Oznaczają wreszcie impas w życiu gospodarczem, bezrobocie, nędzę, epidemje.

Tego wystarczy. Idziemy w kierunku odwrotnem do zamierzonego. Wniosek i żądania często przez sfery zainteresowane wysuwane, a zmierzające do załagodzenia stosunków półśrodkami nie można uważać za wystarczający. Uzdrowić można tylko tego, kto do życia jest zdolny.

Czy instytucje Kas Chorych i Ubezpieczeń Społecznych zdolne są do życia, niech to wykaże współzawodnictwo. Niechaj wolno będzie poszczególnym przedsiębiorstwom, czy też ich grupom leczyć i ubezpieczać robotników we własnej administracji i kompetencji, we własnych ambulatorjach pod nadzorem M. Pr. i Op. Sp.

Odpowiedzialność i zabezpieczenie ze strony wymienionych instytucyj, nie będzie niczem mniejsza niż jest obecnie ze strony wymienionych instytucyj, bowiem jedynie wartościową ich hipotekę stanowią właśnie przedsiębiorstwa przemysłowe. Z upadkiem tych ostatnich, upadną pierwsze.

Nie możemy jednak dopuścić do upadku przemysłu i do kompletnego wyniszczenia życia gospodarczego.

W momencie, kiedy być może jest pięć minut przed dwunastą domagać się musimy niezwłocznego wkroczenia czynników miarodajnych. Musimy się domagać gruntownej rewizji odnośnych ustaw, które skasują monopol i niepojęte wprost przywileje Kas Chorych i instytucyj Ubezpieczeń Społecznych. Jedynie tylko zmiany radykalne oczyścić mogą atmosferę i spowodować, że zawierające warsztaty wytwórcze ockną się do nowego życia.

Zmiana stawek opłat na Fundusz Drogowy.

W aktualnej sprawie opłat na rzecz Funduszu Drogowego od pojazdów mechanicznych uchwalony został na posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 2 bm. projekt rozporządzenia, ustalający nowe stawki opłat dla autobusów ,taksówek, samochodów ciężarowych, traktorów i przyczepek. Rozporządzenie Rady Ministrów, które ogłoszone zostanie w dniach najbliższych obniża opłaty dla wyżej wymienionych pojazdów przeciętnie o około 20 proc. oraz znosi progresję w opłatach dla samochodów ciężarowych i traktorów.

Stawka od samochodu osobowego użytkowanego przez przedsiębiorstwa przewozowe w celach zarobkowych, ustalona w ustawie z dnia 3. 2. 1931 o Państwo-

wym Funduszu Drogowym (Dz. Ust. R. P. Nr. 16 poz. 81) na zł 50 od każdych 100 kg. wagi własnej zniżona została do zł 40.

Dla samochodów ciężarowych i traktorów, służących do własnego użytku zgodnie z nowem rozporządzeniem opłata wynosić ma zł 32 od każdych 100 kg. wagi własnej. Według ustawy o państwowym Funduszu Drogowym opłata ta wynosiła zł 40 od każdych 100 kg. wagi własnej samochodu, którego waga nie przewyższa 1 500 kg od samochodu zaś, którego waga przewyższa 1 500 kg. zł 600 do 1.500 kg i po zł 50 od każdych następnych 100 kg. Obecnie progresja ta zostanie zniesiona i dla wszystkich samochodów ciężarowych i traktorów, służących do własnego użytku, obowiązywać będzie jednolita opłata w wysokości złotych 32.

Podobnie skasowana została progresja od samochodów ciężarowych i traktorów, użytkowanych w celach zarobkowych. Stawka opłat dla tej kategorji pojazdów wynosić ma zł 48 od każdych 100 kg. wagi własnej, zniżona więc została o złotych 12.

Od przyczepek do pojazdów mechanicznych, tak dla przewozu osób, jak i ciężarów, opłata wynosić ma zł 30 od każdych 100 kg wagi własnej przyczepki, zamiast zł 50, ustalonych uprzednio w ustawie.

Inne opłaty nie uległy zmianie i wynoszą: od samochodu osobowego, służącego do własnego użytku po zł. 40 od każdych 100 kg. wagi własnej samochodu, którego waga nie przewyższa 1 500 kg. zł 600 od wagi samochodu 1 500 kg. i po zł 50 od każdych następnych 100 kg; od motocykla bez przyczepki po zł 50 od sztuki od motocykla z przyczepką oraz trzykołowych pojazdów mechanicznych (cyklonetek) po zł 75 od sztuki. Dla pojazdów mechanicznych i przyczepek na kołach o pełnych obręczkach gumowych opłaty pozostają wyższe o 25 proc. na kołach zaś o obręczach żelaznych o 100 proc.

Wyszczególnione powyżej zmiany w opłatach na Fundusz Drogowy od pojazdów mechanicznych uchwalone zostały na podstawie art. 6 ust. 4. ustawy z dnia 3. 2. 1931 r., który upoważnia Radę Ministrów do zmieniania w drodze rozporządzeń, opłat, przewidzianych w ustawie, przyczem zmiany te mogą być ustalane tylko na okres pełnego roku budżetowego, względnie pełnych lat budżetowych.

Rozporządzenie Rady Ministrów ma wejść w życie z dniem ogłoszenia z mocą obowiązującą od dnia 1. 4. 1931 r. t. j. od daty obowiązywania ustawy o Funduszu Drogowym. Dając powyższe ulgi przedsiębiorstwom komunikacyjnym, powinno ono niewątpliwie załagodzić wszelkie zatargi, które w związku z wprowadzeniem ustawy o Funduszu Drogowym ujawniły się w ostatnich czasach.

Sprawy podatkowe

Czy wolno egzekwować podatki bez uprzedniego upomnienia?

Wypada mi powrócić do wymienionej w nagłówku i omawianej już raz na łamach „Życia Gospodarczego“ (nr. 15 — przyp. red.) sprawy, gdyż na terenie naszego Województwa są nadal prowadzone egzekucje podatków bez nadsyłania uprzednich upomnień, co naraża wielu podatników na niesłuszne płacenie wysokich kosztów egzekucyjnych.

Gdyby podatnik otrzymał przynajmniej na kilka dni przed zajęciem upomnienie, mógłby postarać się o pieniądze i podatek zapłacić, mógłby porobić starania o rozłożenie zaległości na raty lub w inny sposób doprowadzić na czas do zlikwidowania zaległości, bez narażania się na koszty egzekucyjne, wynoszące aż 5 procent od całej zaległej sumy.

Na zarzuty podatników, że koszty egzekucyjne zostały im policzone nieprawnie, gdyż nie otrzymali przedtem upomnienia, odpowiadają urzędy w sposób rozmaity. Jeden mówi, że w „Orędowniku“ było zamieszczone generalne upomnienie dla całego powiatu, zaś inny, że zapowiedź egzekucji po pewnym terminie była napisana na odwrotnej stronie nakazu płatniczego.

Pozatem niejednokrotnie tłumaczą się urzędy brakiem odpowiednich sił do wypisywania i doręczania upomnień.

Żadne z tych uzasadnień nie odpowiada obowiązującym przepisom.

Obowiązujące bowiem u nas jeszcze w całej pełni rozporządzenie z dnia 15. 9. 1899 (Zbiór Ustaw str. 545) w § 7 postanawia wyraźnie, że przymusową egzekucję ma z reguły poprzedzić upomnienie tego, przeciw komu egzekucja taka ma być przedsięwzięta, z wyznaczeniem trzydniowego terminu do zapłaty. Instrukcja zaś do tego rozporządzenia, datowana 28. 9. 1899, podaje wzór upomnienia, nakazuje doręczyć upomnienie przez urzędnika lub przez pocztę i dokonanie doręczenia stwierdzić urzędownie na wykazie zaległości; zwalnia zaś władzę egzekucyjną od obowiązku doręczenia takiego indywidualnego upomnienia płatnikowi tylko w dwóch wypadkach, a mianowicie, gdy można się obawiać, że zwłoka, spowodowana upomnieniem, może zaszkodzić wynikowi egzekucji lub gdy upomnienia nie można doręczyć z winy samego płatnika (art. 19). Poza temi wyjątkami należyte doręczenie płatnikowi upomnienia jest zasadniczym warunkiem ważności egzekucji, a przynajmniej warunkiem policzenia dłużnikowi kosztów egzekucyjnych, i żadne ogłoszenia w gazetach czy na murach lub pouczenia na nakazach płatniczych nie mają znaczenia. Powoływanie się wreszcie na brak urzędników nie jest uzasadnione, gdyż łatwiej jest wypisać według listy zaległości i nadać na poczcie za dowodem doręczenia bodaj sto upomnień, niż przeprowadzić zajęcie u jednego płatnika w jego przedsiębiorstwie, czy mieszkaniu, a zatem poza urzędem. Ponieważ za upomnienie pobierają sobie władze egzekucyjne ¼ proc. sumy zaległej, najmniej zaś 50 groszy, dlatego nie może też być mowy o tem, ażeby upomnienia narażały Skarb na straty. Zresztą wszelkie objekcje, jakieby urzędy miały z upomnieniami, są bezprzedmiotowe wobec wyraźnych postanowień obowiązującego prawa.

Ponieważ przepisy, dotyczące administracyjnego postępowania egzekucyjnego są w każdej dzielnicy różne (i różne są też ich postanowienia, odnoszące się do upomnień), przeto dla ujednostajnienia postępowania egzekucyjnego w całem państwie wydało nasze Ministerstwo Skarbu pod datą 17. V. 1926 polską „instrukcję o przymusowem ściąganiu państwowych podatków i opłat tudzież innych należności skarbowych“, która została ogłoszoną w „Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Skarbu“ Nr. 15 z r. 1926.

Instrukcja ta, jako nieogłoszona w „Dzienniku Ustaw“, nie ma mocy normy ogólnie obowiązującej, jednak jako zarządzenie, skierowane do podległych Ministerstwu Urzędów ma niewątpliwie dla urzędów skarbowych moc wiążącą. Otóż również ta instrukcja (nawiasem mówiąc, opracowana dobrze i rozumnie), postanawia w § 17, iż władze egzekucyjne obowiązane są natychmiast po upływie terminu płatności wezwać (upomnieć) płatników do zapłaty zaległości, pod rygorem przymusowego ściągnięcia tychże, w razie nieuiszczenia ich w terminie 14-dniowym od daty wezwania“. Rozumie się, że forma upomnienia powinna być taka, jaką przepisują obowiązujące nadal normy dzielnicowe, tylko termin zapłaty winien być w całem państwie 14-dniowy.

Widzimy tedy, że tak według dawnych przepisów zaborczych, obowiązujących bezwzględnie, jak i według polskiej instrukcji ministerjalnej dla urzędów, nie wolno przeprowadzać egzekucji bez przypomnienia płatnikowi jego zaległości i wezwania go do jej zaspokojenia, przyczem nawet przepis polski wyznacza dłuższy w tym celu czasokres, niż obowiązuje z mocy § 7 rozporządzenia z 15. 11. 1899 w b. dzielnicy pruskiej.

Niestety wbrew tym przepisom prowadzenie egzekucji bez nadsyłania poprzednio upomnień jest w naszem przynajmniej Województwie ciągle na porządku dziennym, jest właściwie regułą, a wyjątkiem nadsyłanie uprzednich upomnień.

I jest rzeczą zupełnie niezrozumiałą, a dla naszych stosunków niezmiernie charakterystyczną, że przeciw temu codziennemu obchodzeniu prawa przez organy wykonawcze nie wystąpi ani Izba Skarbowa, która jest władzą nadzorującą postępowanie egzekucyjne w naszem Województwie, ani Ministerstwo które wydało i opublikowało swoją instrukcję, ani wreszcie reprezentacje samorządu gospodarczego: Izby Rolnicze, Przemysłowo-Handlowe i Rzemieślnicze.

Jerzy Nikodem.

Sprawa ściągania podatków w naturze.

Uchwalone przez Radę Ministrów tezy w sprawie złagodzenia skutków bezrobocia w okresie zimowym 1931/32, o których mowa na innem miejscu, przewidują m. in., że na rzecz dożywiania i pomocy w naturze dla bezrobotnych przeznaczone będą — obok innych środków — również środki, dostarczone przez podatników za zaległe podatki.

Ze względu na to, że uchwała powyższa, powzięta na wniosek komisji międzyministerjalnej do spraw kryzysu i bezrobocia, wprowadza ważne dla płatników podatku novum, godzi się poświęcić temu zagadnieniu parę uwag.

Jeśli chodzi o myśl zasadniczą, przyświecającą tej akcji, to jest ona jasna i prosta. Istnieją znaczne zaległości podatkowe, na których pokrycie brak podatnikom płynnych środków, gdyż towary leżą na składzie, nie znajdując zbytu. Droga egzekucyj i licytacyj ma znane powszechnie ujemne strony, prowadzi do ubożenia płatników, powoduje chaos na rynku cen, bogaci osoby trzecie i t. d. Z drugiej zaś strony brak Skarbowi Państwa dostatecznych funduszów, aby udzielić niezbędnej pomocy bezrobotnym, którzy wyczerpali uprawnienia do świadczeń ze strony Funduszu Bezrobocia. Nasuwa się więc myśl przekazywania zaległości podatkowych na pomoc dla bezrobotnych. Wprawdzie bezrobotni wolą naogół zapomogi pieniężne, jednakże również świadczenia w naturze — w żywności i opale — są, niewątpliwie, nader pożądaną formą pomocy.

Podczas gdy jednak idea sama jest jasna i prosta, i trudno byłoby przeciw niej wysunąć istotne argumenty — to droga jej realizacji jest trudna i skomplikowana. Wykazała to podobna, aczkolwiek niezupełnie identyczna akcja z lat 1925—1926, która tylko częściowo dała pozytywne rezultaty. Od sposobu przeprowadzenia całej akcji zależy jej powodzenie, i dlatego należałoby do strony organizacyjnej tej akcji przykładać wielką uwagę.

Największem ułatwieniem akcji byłoby, gdyby organizacje przemysłowe dobrowolnie zadeklarowały gotowość uiszczenia zaległości towarami. Tak było w r. 1925, kiedy przemysł węglowy zgłosił gotowość spłacenia zaległości węglem. Wtedy szczegóły przeprowadzenia akcji możnaby ustalać w porozumieniu z temi organizacjami.

Dla zachęcenia płatników do uiszczania tą drogą zaległości posłużyćby mogło oznaczenie wyższej ceny od ceny kosztu własnego.

Należy się jednak obawiać, że na podstawie dobrowolnych deklaracyj poszczególnych płatników, bądź też ich zrzeszeń, nie uzyska się dostatecznych rezultatów. Trzeba więc przypuszczać, że Rząd postawi tak kwestję — że jeżeli płatnik nie dostarczy sam swych należności, zostaną mu one ściągnięte drogą przymusową.

Ponieważ jednak sprawy ściągania, przewożenia, przechowywania i rozdziału tych artykułów nasuwają ogromne trudności organizacyjne i techniczne, byłoby pożądane ograniczyć akcję do pewnych możliwie mało zróżniczkowanych towarów i ściągać je tylko od producentów i to większych.

Aby nie obarczać aparatu skarbowego akcją, do której nie jest przygotowany i przystosowany, byłoby celowe umożliwić płatnikom dostarczania swych towarów do magazynów, spółdzielń, komitetów pomocy bezrobotnym, które wystawiałyby kwity, służące dla władz skarbowych za dowód uiszczenia się z podatku.

Ograniczając całą akcję do niewielu artykułów i do większych tylko producentów oraz przekazując znaczną część prac organizacjom społecznym i samorządom, uprości się projektowaną akcję i tem samem ułatwi się znacznie jej prawne przeprowadzenie.

Oczywiście, należy rozumieć uchwałę Rady Ministrów jako zarządzenie przejściowe, nie zaś jako instytucję stałą. Dotyczyć ona powinna tylko zaległości dawniejszych, trudno ściągalnych, w żadnym zaś razie bieżących, gdyż wtedy zachodziłaby obawa, że mogłoby to wpłynąć hamująco na uiszczanie zaległości podatkowych w gotówce. W końcu nadmienić należy, że realizacja omawianej uchwały wymaga jeszcze odpowiednich uprawnień ustawowych.

Trudności techniczne, które niewątpliwie akcja powyższa przedstawia, nie powinny jednak przysłonić korzyści, tą drogą uzyskanych. Żyjemy w czasach wyjątkowych, w których nie wystarczają tradycją uświęcone środki i w których szukać trzeba nowych dróg dla przezwyciężenia trudności, spowodowanych kryzysem.

Obciążenia podatkowe w Polsce wynoszą 4 miljardy 715 miljonów zł.

Ile w Polsce obywatele płacą podatków na różne budżety? Pouczy o tem następujące zestawienie, zamieszczone w jednym z ostatnich numerów „Rynku Metalowego i Maszynowego". Budżet państwa (na r. 1931/32), uchwalony przez większość rządową w wysokości 2 miljardów 850 milj. (ma być podobno zmniejszony do 2 miljardów 450 milj.), budżety miast (w okresie 1928-9) 750 milj., budżety gmin wiejskich (w okresie 1928-9) 150 milj., budżety powiatowych związków komunalnych (1928-9) 230 milj., budżety związków wojewódzkich (w okresie 1929-30) 160 milj., budżety samorządów gospodarczych 15 milj., budżety ubezpieczeń społecznych 600 milj. inne budżety wraz z funduszami specjalnemi 100 miljonów.

Razem wynosi to 4 miljardy 715 miljonów złotych.

Ogólny dochód narodowy w Polsce oblicza się w przybliżeniu na 13 miljardów zł, czyli na podatki przypada około 37 proc. ogólnego dochodu.

Jeżeli się zważy, że podatki i ciężary te przypadają na zbyt małą ilość podatników, to obciążenie ich jest bardzo wysokie.

Sprawy socjalne

Akcja złagodzenia skutków bezrobocia.

W dniu 26 ub. m. Rada Ministrów powzięła szereg uchwał, zmierzających do złagodzenia skutków bezrobocia w okresie nadchodzącej zimy. Jak wiadomo sprawa ta było w ostatnich tygodniach przedmiotem prac specjalnej komisji międzyministerjalnej, powołanej w końcu czerwca przez Komitet Ekonomiczny Ministrów. Zgodnie z uchwałą Komitetu Ekonomicznego Ministrów i przyjętym planem prac, Biuro Ekonomiczne Prezesa Rady Ministrów zbadało możliwości złagodzenia skutków bezrobocia w okresie nadchodzącej zimy przez zatrudnienie możliwie jak największej liczby żywicieli rodzin oraz możliwości pomocy dla bezrobotnych w okresie zimowym i przedłożyło w tych sprawach swe sprawozdanie i wnioski, po zaaprobowaniu przez Komisję, Panu Premjerowi.

Na podstawie materjałów, przedłożonych przez Komisję, oraz po zasięgnięciu opinji sfer zainteresowanych z terenu całej Rzeczypospolitej na konferencji u Pana Premjera — Rada Ministrów powzięła uchwały, streszczające się w następujących punktach:

1. powołany zostanie przy Prezesie Rady Ministrów specjalny Komitet, pod nazwą „Naczelny Komitet do Spraw Bezrobocia", który będzie miał na celu przeprowadzenie akcji złagodzenia skutków bezrobocia, w okresie nadchodzącej zimy; w skład Naczelnego Komitetu wejdą przedstawiciele stron zainteresowanych, społeczeństwa, oraz przedstawiciele rządu; Komitet będzie miał swoje odpowiedniki w województwach, względnie w większych ośrodkach przemysłowych; uprawnienia Komitetu znajdą wyraz w specjalnym regulaminie pracy, zatwierdzonym przez Prezesa Rady Ministrów;

2. Naczelny Komitet podejmie w porozumieniu z zainteresowanemi sferami pracodawców i pracobiorców akcję, zmierzającą do zatrudnienia bezrobotnych w okresie zimowym 1931/32 r.;

3. jednocześnie Naczelny Komitet zajmie się zorganizowaniem na szeroką skalę pomocy doraźnej dla bezrobotnych, pod postacią dożywiania oraz zaopatrywania bezrobotnych w środki opałowe i odzieżowe;

4. władze i instytucje państwowe współdziałać będą z Naczelnym Komitetem oraz udzielą mu wszelkiej możliwej pomocy administracyjnej i technicznej.

Poszczególne wnioski, uchwalone przez Radę Ministrów, precyzują ściślej zadania Komitetu, środki, które zostaną Komitetowi udzielone do dyspozycji, oraz zakres współdziałania jako też zarządzenia władz państwowych w celu ułatwienia akcji Naczelnego Komitetu.

Jak z powyższego wynika, cała akcja oparta została na szerokiej i słusznej platformie współpracy zainteresowanych czynników gospodarczych i społecznych przy współudziale i pod nadzorem czynników rządowych.

Jeśli chodzi o realizację pierwszego z głównych zadań Naczelnego Komitetu do Spraw Bezrobocia, to ma on praktycznie wykorzystać szereg nasuwających się możliwości zwiększenia stanu zatrudnienia, które wyłuszczone zostały we wnioskach wspomnianej na wstępie komisji międzyministerjalnej, przedłożonych wraz ze sprawozdaniem Panu Premjerowi. Możliwości te istnieją w drodze zastąpienia pracy młodocianych w wieku do 17 lat oraz pracy osób, będących członkami rodzin, w których kilku członków pracuje, jak również pracy osób, posiadających dodatkowe źródła utrzymania — pracą bezrobotnych żywicieli rodzin. Leżą one również w płaszczyźnie skrócenia czasu pracy w poszczególnych zakładach, bądź generalnie, gdzie to będzie możliwe, bądź też w drodze redukcji dni pracy w tygodniu, względnie godzin w dniu dla indywidualnych robotników, tak, aby istniejącą sumą pracy można obdzielić jak największą liczbę wolnych rąk.

Dla umożliwienia Komitetowi realizacji drugiego zadania zostaną mu oddane do dyspozycji środki uzyskane ze źródeł państwowych i społecznych. Uchwały Rady Ministrów wymieniają sumy i środki następujące:

1. fundusze państwowe przeznaczone obecnie na t. zw. „akcję specjalną" pomocy dla bezrobotnych, prowadzoną za pośrednictwem wojewodów przez samorządy;

2. środki, uzyskane w naturze od podatników za zaległe podatki;

3. towary, skonfiskowane przez władze celne, a mogące służyć na akcję dożywiania (szczególnie dożywiania dzieci);

4 sumy, które będzie mógł przeznaczyć Minister Skarbu z budżetu w związku z otwarciem nowych źródeł dochodowych, w szczególności przez podwyższenie podatku dochodowego i zwiększenie udziału Skarbu Państwa w taksach, pobieranych przez rejentów, komorników i pisarzy hipotecznych;

5. Dobrowolne składki i ofiary, zbierane na rzecz pomocy dla bezrobotnych przez komitety.

Dla dożywiania dzieci w szkołach, przedszkolach i ochronkach projektowane jest udzielenie komitetom możności nabywania cukru po cenie eksportowej.

Tak przedstawiają się ogólnie zasady zapoczątkowanej akcji złagodzenia skutków bezrobocia w najbliższym okresie. Od koordynacji prac i energji komitetów oraz od zrozumienia powagi sytuacji przez czynniki przemysłowe i organizacje pracownicze — w znacznej mierze zależeć będą rozmiary rezultatów akcji.

W ostatnich dniach Pan Prezes Rady Ministrów powołał Prezydjum Naczelnego Komitetu do Spraw Bezrobocia, w skład którego weszli pp.: Prezes inż. Czesław Klarner — jako przewodniczący, Prezes Dr. Stanisław Jurkiewicz, oraz Senator inż. Jerzy Iwanowski — jako zastępcy przewodniczącego. Prezydjum przystąpiło już do pracy.

W najbliższych dniach zatwierdzony będzie przez p. Premjera regulamin Komitetu, poczem zostanie ukonstytuowany pełny skład Komitetu z przedstawicieli zainteresowanych — pracodawców i pracobiorców, z przedstawicieli organizacyj społecznych oraz Rządu.

Umowa zbiorowa przemysłu budowlanego w wojew. pomorskim i pow. bydgoskim.

W „Monitorze Polskim" Nr. 195/31 poz. 272 znajdujemy obwieszczenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z 19. 8. 31 r. o nadaniu mocy powszechnie obowiązującej dla wszystkich przedsiębiorstw budowlanych województwa pomorskiego, miasta Bydgoszczy i pow. bydgoskiego umowie zbiorowej, wyrażonej w orzeczeniu arbitrażowem z dnia 6 maja 1931 r. Orzeczenie wydała Komisja Arbitrażowa, powołana na skutek zapisu na arbitraż pomiędzy Centralnym Związkiem Pracodawców Ziem Północno-Zachodnich Tow. Zap. w Bydgoszczy i Powszechnym Związkiem Pracodawców z jednej strony a Zjednoczeniem Zawodowem Polskiem i Centralnem Związkiem Robotników Budowlanych w Polsce z drugiej strony. Orzeczenie Komisji arbitrażowej brzmi jak następuje:

„Płace godzinowe w przemyśle budowlanym obniża się z dniem 8 maja 1931 r. w stosunku do ostatnich miarodajnych taryf o 7% (siedem porcent) z normalnem zaokrągleniem i to:

a) dla miast Gdynia, Bydgoszcz, Grudziądz, Toruń, Starogard, Pelplin i Tczew odnośnie do taryfy z dnia 22. 10. 1929 r.

b) dla miast: Świecie, Gniew, Działdowo, Chojnice, Kościerzyna, Kartuzy, Brodnica, Chełmże, Chełmno odnośnie do taryfy z dnia 1. 4. 1929 r.

Stwierdza się, że na powyższe orzeczenie strony przed przystąpieniem do dyskusji wyraziły swą zgodę.

Strony będą miały możność wypowiedzenia swej zgody w terminie miesięcznym.

Załącznik do orzeczenia Wydziału Rozjemczego z dnia 6 maja 1931 r. ustalający zarobki dla robotników budowlanych z dniem 8 maja 1931 r. jak następuje:

I. w Gdyni:

dla murarzy i cieśli za godzinę pracy 1,58 zł;
dla tragarzy cegły i wapna 1.12 zł;
dla robotników budowlanych ponad 20 lat 0,98 zł;
dla robotników budowlanych poniżej 20 lat 0,74 zł;
dla robtników przy robotach ziemnych 0,84 zł;
dla robotników przy robotach cementowych ponad 20 lat 0,84 zł;
dla robtników prz wyrobotach cementowych od 18 do 20 lat 0,74 zł.

II. w Bydgoszczy:

dla murarzy i cieśli z agodzinę pracy 1,44 zł;
dla tragarzy cegieł i wapna 1,08 zł;
dla robotników budowlanych ponad 20 lat 0,86 zł;
dla robotników zwykłych ponad 20 lat 0,67 zł.

III. w Toruniu i Grudziądzu:

dla murarzy i cieśli za godz. pracy 1,40 zł.
dla tragarzy cegieł i wapna 1,02 zł;
dla robotników budowlanych ponad 20 lat 0,84 zł;
dla robotników zwykłych ponad 20 lat 0,67 zł.

IV. w Starogardzie, Pelplinie i Tczewie:

dla murarzy i cieśli za godzinę pracy 1,21 zł;
dla tragarzy wapna i cegieł 0,81 zł;
dla robotników budowlanych ponad 20 lat 0,71 zł;
dla robotników zwykłych ponad 20 lat 0,67 zł.

V. w Świeciu, Gniewie, Działdowie, Chojnicach, Kościerzynie, Kartuzach, Brodnicy, Chełmży i Chełmnie:

dla murarzy i cieśli za godzinę pracy 1,16 zł;
dla tragarzy cegieł i wapna 0,79 zł;
dla robotników budowlanych ponad 20 lat 0,69 zł;
dla robotników zwykłych ponad 20 lat 0,63 zł;
dla robotników zwykłych od 18 do 20 lat 0,47 zł.

Zabezpieczenie chałupników na wypadek bezrobocia.

Dyrekcja Funduszu Bezrobocia wyjaśnia, że chałupnicy, jako nie znajdujący się w stosunku najmu pracy ze swymi odbiorcami, a wykonywujący umowę dostawy, nie są robotnikami, w rozumieniu ustawy z dnia 18. 7. 1924 r. wobec czego obowiązek ubezpieczenia na wypadek bezrobocia do nich się nie stosuej.

Chałupnik zaś zatrudniający ponad 5 robotników, pobierających odeń wynagrodzenie za swą pracę, winien być uważany za przedsiębiorcę, obowiązanego do zabezpieczenia na wypadek bezrobocia zatrudnionych przezeń robotników na ogólnych zasadach ustawy zabezpieczeniowej.

Prawo i sąd w życiu gospodarczem

Godziny nadliczbowe w świetle orzeczeń Sądu Najwyższego.

Szereg sporów jakie wynikały stale między zakładami pracy a pracownikami w związku z niejasnemi przepisami ustawy z dn. 18 grudnia 1919 r. o czasie pracy, dotyczącemi godzin nadliczbowych w przemyśle i handlu, powoli uzyskują rozwiązanie w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Ostatnio znowu ogłoszono szereg wyroków najwyższej instancji sądowej ustalających zasadnicze tezy w tym zakresie.

1. Orzeczenie S. N. Izby I C. 2594/30 z dn. 11 marca 1931. ustala, iż: zapłata za pracę w godzinach nadliczbowych może być uskuteczniona w formie trzynastej pensji, byleby w sumie nie była niższa od wynagrodzenia, należnego na zasadzie art. 16 ustawy o czasie pracy w przemyśle i handlu.

W motywach Sąd stwierdza, iż zapłata za pracę w godzinach nadliczbowych może nastąpić w innej formie niż przewiduje art. 16 ustawy o czasie pracy. W danym więc wypadku, wobec nieustalenia ilości przepracowanych godzin nadliczbowych, Sąd mógł uznać, iż otrzymana przez skarżącego tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych trzynasta pensja odpowiadała co do wysokości sumie przypadającej za te godziny pracy.

Jak z powyższego wynika, należność za godziny nadliczbowe może być regulowana drogą ryczałtów, gratyfikacyj i t. p. opłat dodatkowych z warunkiem, aby łączna wysokość tych opłat nie była niższa od wynagrodzenia należnego na zasadzie art. 16 ustawy o czasie pracy.

2. Orzeczenie S. N. Izby III (sek. 1) Rw. 2552/30 z 18 lutego 1930 ustala co następuje: godzina pracy ponad 7-godzinną normę, przyjętą w danym zakładzie jest godziną nadliczbową i winna być płacona, jednak nie mają do niej zastosowania wynagrodzenia specjalne przewidziane w ustawie o czasie pracy.

Motywy do wspomnianego orzeczenia wyjaśniają: „skoro w pozwanym zakładzie pracy normalny czas pracy (należy rozumieć normalnie przewidziany regulaminem) wynosił godzin 7 dziennie, to musi się przyjąć wobec powyższego, że praca ponad 7 godzin była nadliczbowa".

Błędną natomiast jest wykładnia Sądu Odwoławczego co do przyznania powodowi 50% dodatku do płacy normalnej, bo art. 16 ustawy z dnai 18. 12. 1919 roku odnosi się tylko do pracy przedłużanej trybem przewidzianym w art. 6 ustawy ponad przewidzianą normę, podczas gdy w danym wypadku norma zasadnicza art. 1 cytowanej ustawy t. j. 8 godzinny dzień pracy nie została przekroczona.

3. Orzeczenie N. S. Izby I C. 2624/30 z dnia 20 marca 1931 r. stwierdza, że: bieg przedawnienia z mocy art. 2274 K. C. — w zastosowaniu do wynagrodzenia za godziny nadliczbowe lub wynagrodzenia za pracę liczy się od daty płatności poszukiwanej należności, a nie od daty rozwiązania stosunku umownego.

W uzasadnieniu czytamy: W skardze kasacyjnej powód żąda uchylenia wyroku z powodu obrazy art. 2271 i 2274 K. C. w związku z art. 20 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o umowie o pracę robotników z dn. 16. 3. 1928 r., zarzucając Sądowi, ,iż wbrew art. 20 wspomnianego rozporządzenia liczył bieg przedawnienia nie od dnia rozwiązania umowy pracy, lecz od daty płatności poszukiwanych przez powoda należności. Nie słuszny jest zarzut skargi kasacyjnej, gdyż art. 20 rozp. o umowie o pracę robotników ma na względzie przedawnienie skargi o wynagrodzenie w razie rozwiązania umowy pracy z winy pracodawcy lub bez zachowania obowiązującego okresu wypowiedzenia, natomiast do skarg o wynagrodzenie za pracę zwykłą lub też w godzinach nadliczbowych stosować należy przepisy kodeksowe o biegu przedawnienia, zawarte w art. 2274 K. C. Art. 20 wspomnianego rozporządzenia, jako przepis specjalny, nie może być zastosowany rozciągle i Sąd słusznie liczył w danym przypadku bieg przedawnienia w myśl art. 2274 K. C. od daty płatności poszukiwanej przez powoda należności, a nie od znacznie późniejszej daty rozwiązania między stronami umownego stosunku.

Rozwiązanie umowy o pracę.

Pracodawca rozwiązał umowę o pracę z pracownikiem bez wypowiedzenia, a to wobec tymczasowego aresztowania pracownika w związku z wytoczoną przeciwko niemu sprawą karną. W następstwie śledztwo prowadzone przeciwko pracownikowi, uległo umorzeniu. Wtedy pracownik wystąpił przeciwko pracodawcy o 3-miesięczne odszkodowanie i należność za niewykorzystany urlop i sąd II instancji powództwo to zasądził, wychodząc z założenia, że w tych warunkach aresztowanie pracownika powinno być uważane za nieszczęśliwy wypadek, uniemożliwiający pracownikowi wykonanie swych obowiązków, a nie uprawniający pracodawcy do niezwłocznego rozwiązania umowy o pracę.

Ze skargi kasacyjnej pracodawcy sprawa przeszła pod rozpoznanie Sądu Najwyższego, który (sprawa Nr. I C. 2717/30) nie podzielił poglądu sądu meriti i zaskarżony wyrok uchylił z zasad następujących:

Istotnie według art. 19 rozporządzenia o umowie o pracę pracowników umysłowych, w związku z innemi przepisami tegoż rozporządzenia, w razie niemożności pełnienia przez pracownika umysłowego obowiązków w przypadkach tam wyliczonych, a między innemi wskutek nieszczęśliwego wypadku, o ile nie został wywołany rozmyślnie, umowa pracy zachowuje moc w przeciągu 3 miesięcy i nie może być przed upływem tego terminu rozwiązana przez pracodawcę jedynie z powodu niestawienia się pracownika do pracy.

Jednakże pracodawca ustanowił powyższą ulgę na korzyść pracowników jedynie odnośnie do nieszczęśliwego wypadku w ścisłem znaczeniu, a więc w zrozumieniu takich zdarzeń, które przez uszkodzenie pracownika na zdrowiu czynią go na jakiś czas lub na stałe fizycznie niezdolnym do pracy.

Rozciągnięcie przeto wymienionego przepisu na przypadek zastosowania przez władze właściwe do pracownika aresztu jako środka zapobiegawczego we wszczętej przeciwko niemu sprawie karnej, oraz ocena skutków takiego zdarzenia według zasad art. 19 rozporządzenia o umowie o pracę pracowników umysłowych nie znajdują oparcia w prawie, przyczem, już oczywiście, bez znaczenia jest wynik wszczętego przeciwko pracownikowi postępowania karnego.

W sprawie zatrudnienia kobiet w przemyśle.

Według orzeczenia Najwyższego Trybunału Administracyjnego z dnia 2 grudnia 1930 r. L. rej. 4713/26 przepis punktu 31-go załącznika drugiego do rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 29 lipca 1925 r. o spisie robót wzbronionych młodocianym i kobietom (Dz. Ust. poz. 558) dopuszcza do zatrudnienia kobiet przy składaniu i rozrzucaniu przedmiotów z ołowiu, względnie ze związków ołowianych, nietylko w drukarniach, lecz w innych zakładach. Inspektorowie Pracy stali dotychczas przeważnie na innem stanowisku.

Nowa organizacja izb i urzędów skarbowych.

Jak już donosiliśmy w ostatnim numerze „Życia Gospodarczego" z dniem pierwszego września r. b. weszło w życie rozporządzenie Ministra Skarbu z 13 sierpnia 1931 r. o organizacji i zakresie działania izb i urzędów skarbowych. Na podstawie tego rozporządzenia izba posiadać będzie następujących sześć wydziałów:

1. ogólny, z oddziałami osobowym i gospodarczym, 2. podatków bezpośrednich z 5 oddziałami: administracyjnym, podatku przemysłowego, podatku dochodowego, wojskowego, majątkowego i t. d., podatków realnych bilansowym, 3. rachunkowo - kasowy z 4 oddziałami: asygnowań, kontroli podatków, dochodów budżetowych i rozchodów budżetowych, 4. akcyz i monopolów państwowych z 3 oddziałami: administracyjnym, akcyzowo - monopolowym i karnym, 5. opłat skarbowych z oddziałami: opłat stemplowych i podatku spadkowego i od darowizn, 6. emerytur i rent z dwoma oddziałami. Czynności urzędów skarbowych mają być grupowane w odrębnych działach: 1. podatku przemysłowego, 2. dochodowego, wojskowego, majątkowego oraz od kapitałów i rent, 3. podatków realnych, 4. opłat stemplowych oraz podatku spadkowego i od darowizn, 5. rachunkowo - kasowym. Czynności urzędów skarbowych akcyz i monopolów mają być grupowane w działach: 1. administracyjnym, 2. akcyzowo monopolowym, 3. kasowym. (Dz. U. R. P. nr. 77, poz. 613 rok 1931).

Przekazanie wojewodom uprawnień z art. 4 ustawy o ograniczeniach w sprzedaży, podawaniu i spożyciu napojów alkoholowych.

„Monitor Polski" nr. 184/31 r. zamieszcza rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 10. 7. 31 r. o przekazaniu wojewodom i Komisarzowi Rządu m. st. Warszawy uprawnień Miinstra Spraw Wewnętrznych, wynikających z art. 4 ustawy z dnia 21 marca 1931 r. o ograniczeniach w sprzedaży, podawaniu i spożyciu napojów alkoholowych.

Ustawa antyalkoholowa.

Ukazało się i weszło w życie rozporządzenie ministrów Spraw Wewnętrznych i Skarbu w sprawie wykonania znowelizowanej ustawy antyalkoholowej z dnia 21 marca 1931 r. Rozporządzenie zawiera zakaz handlu napojami alkoholowemi mocy ponad 45%. Zakłady przemysłowe, wyrabiające napoje alkoholowe, przeznaczone na wywóz zagranicę o mocy wyższej niż 45% winny złożyć odpowiednie deklaracje celem uzyskania pozwolenia właściwych władz na wyrób tych napojów. Moc wyrobów, przeznaczonych na eksport, nie podlega ograniczeniom. Dalej rozporządzenie ustala, iż spirytus pejsachowy, wyrobiony z melassy, powinien posiadać moc nie niższą, niż 95%, zaś wyroby pejsachowe z melassy i z owoców nie mogą zawierać ponad 45%. Ustalone kontyngenty detalicznej sprzedaży napojów alkoholowych dla poszczególnych województw są następujące: woj. Białostockie 600, Kieleckie — 1 100, Krakowskie 2 050, Lubelskie — 800, Lwowskie — 2 150, Łódzkie — 925, Nowogródzkie — 375, Poleskie — 350, Pomorskie — 1 450, Poznańskie — 2 700, Stanisławowskie — 800, Śląskie — 3 000, Tarnopolskie — 1 000, Warszawskie — 975, Wileńskie — 425, Wołyńskie — 725 i m. st. Warszawa — 575. (Dz. U. R. P. z dnia 21. 8. 31 r. str. 73, poz. 595).

Eksport i import

Wywóz z Polski do Niemiec.

Wywóz z Polski do Niemiec kształtuje się w b. r. ujemnie (w poprzednim roku był czynny w wysokości 21 miljonów złotych). Przyczyną tego jest spadek cen na surowce jakoteż podwyżka niemieckich ceł, wreszcie nieodnowienie układu drzewnego. Np. cło przywozowe na gęsi podwyższono z 0,72 do 2,10 marek za sztukę, a z aświnie o 64 proc. Wywóz świń bitych w 4 pierwszych miesiącach b. r. wzmógł się wprawdzie (z 1469 na 1927 sztuk) jednak pod względem wartości spadł (z 469 000 na 429 000 zł.) Wywóz drobiu zwiększył się (z 176 000 na 249 000 sztuk) lecz wartość wzrosła nieznacznie (z 975 000 na 978 000 złotych).

Wywóz zboża zmalał (z 68.959 tonn wartości 18 471 000 złotych na 48 120 tonn wartości 7 851 000 zł).

W pierwszym kwartale b. r. wywóz środków żywności do Niemiec spadł z 58 750 000 na 29 627 000 zł. (o 50 procent).

Wywóz drzewa i wyrobów drzewnych zmalał z 45149 tys. zł na 9322 tys. zł (o 79 proc.). Towarów włókienniczych z 6,14 na 2,06 milj. zł (o 66 proc.), materjałów opał. z 3,00 na 1,66 (o 46 proc.), metali i wyrobów metalowych z 19,5 na 12,4 (o 36 proc.) chemikalji z 4,67 na 2,96 (o 36 procent), produktów zwierzęcych z 10,33 na 7,37 (o 27 proc.) łączny wywóz do Niemiec wyniósł w 4 pierwszych miesiącach b. r. 114,7 milj. zł. (w 1930 r. 26,5), formując saldo bierne 20,5 milj. zł. w (poprzednim roku było saldo czynne 20,2 milj. zł.)

Kontyngenty przywozowe na IV kwartał 1931 r.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu komunikuje, że wnioski o przydziały przywozowe z kontyngentów na IV kwartał 1931 r. winny wpłynąć do Izby Przemysłowo-Handlowej najpóźniej do dnia 20 września br. Izba Przemysłowo-Handlowa zwraca uwagę zainteresowanym, z powodu ogromnego wpływu wniosków kontyngenty się szybko wyczerpują, wobec czego wnioski niezłożone w terminie muszą być często załatwione odmownie. Dotyczy to szczególnie samochodów, motocykli, tkanin, konfekcji, owoców i skór futrzanych. W podaniach o udzielenie pozwoleń na przywóz samochodów należy podać marki samochodów.

Firmy przemysłowe sprowadzające towary do przeróbki fabrycznej winny we wnioskach wyraźnie to zaznaczyć. Wnioski takie uwzględnia się w pierwszej linji.

Izba zwraca uwagę, że wnioski należy sporządzić na przepisowych formularzach, które można otrzymać w Izbie. Wnioski winny być sporządzone na każdą pozycję taryfy celnej oddzielnie. W jednym wniosku nie mogą być wymienione dwa lub więcej krajów pochodzenia np. „Anglja lub Francja" lecz na każdy kraj pochodzenia należy złożyć osobny wniosek w dwóch egzemplarzach. Pierwszy egzemplarz wniosku należy ostemplować 3-złotowym znaczkiem. Pożądane jest również dołączenie proforma-faktur, które winne być ostemplowane znaczkiem 50-groszowym, szczególnie przy wnioskach o udzielenie pozwoleń na przywóz tkanin i roślin żywych. Wreszcie Izba zwraca uwagę, że opłat manipulacyjnych nie

zwraca się w wypadkach odmownego załatwienia wniosków.

Izba przypomina, że do wniosków o udzielenie pozwoleń na przywóz z Austrji i Czechosłowacji należy dołączyć faktury potwierdzone przez austrjackie wzgl. czeskie Ministerstwo dla Handlu. Wnioski o udzielenie pozwoleń na przywóz towarów z Czechosłowacji mogą importerzy również przesyłać bezpośrednio do Ministerstwa Przemysłu i Handlu — Wydział Handlu Zagranicznego.

Nasz handel zagraniczny drzewem.

Handel zagraniczny drzewem w I. półroczu r. b. charateryzuje się dalszym, trwającym już od 4 lat spadkiem wywozu. W tym okresie czasu wywieziono z Polski 889.062 tonny drzewa wartości 110.902 zł wobec 1.404.164 tonn i 117.478 tys. zł. w I. półroczu 1930 r. czyli spadek wynosi około 36 procent ilościowo 37 procent jakościowo. Do pogłębienia spadku eksportu drzewa z Polski przyczyniają się niepomyślna konjunktura na międzynarodowym rynku drzewnym, dumping sowiecki oraz przewlekła depresja w kraju.

Z głównych zmian, jakie zaszły w strukturze eksportu drzewa należy podkreślić silny spadek wywozu materjałów nieobrobionych (z 775.883 tonn w I. półroczu 1930 na 329.586 t. w I. połowie r. b.) nieznaczny spadek eksportu drzewa obrobionego (z 592.962 t. na 537.381 tonn oraz poważniejsze zmniejszenie się wywozu wyrobów gotowych (z 35.317 t. na 22.095 tonn). W ten sposób następuje dalsze przymusowe poniekąd ze względu na specjalnie niepomyślną konjunkturę dla surowca, uszlachetnienie eksportu drzewa w kierunku przesunięcia punktu ciężkości wywozu na materjały na pół przerobione, stanowiące w ub. półroczu już 60 proc. eksportowanej masy.

Zmniejszył się szczególnie poważnie nasz eksport do Niemiec wskutek wygaśnięcia prowizorjum i silnego kryzysu na tamtejszym rynku, nastąpiło do Czechosłowacji, Belgji, Holandji, Danji, Austrji, jedynie nieźle rozwijał się eksport do Anglji i Francji, acz kolwiek uzyskiwane na tych rynkach ceny były dość niekorzystne.

Na najbliższą przyszłość należy postawić niepomyślne horoskopy odnośnie rozwoju sytuacji w eksporcie drzewa z Polski. Eksport ten niewątpliwie ulegać będzie dalszemu skurczeniu, zwłaszcza w dziedzinie surowca, a ogólna masa wywożonego wciągu całego rb. drzewa nie przekroczy zapewne dwóch miljonów tonn.

Przywóz drzewa do Polski wyniósł w pierwszem półroczu r. b. 22 516 tonn wartości 7 592 zł wobec 35 679 tonn n asumę 11.189 tys .zł w odpowiednim okresie r. 1930.

Sąd polubowny dla spraw handlowych w Belgradzie.

Izba Handlowa w Belgradzie zawiadamia, że od 1 lipca 1931 r. począwszy jest czynny przy Izbie Handlowej w Belgradzie stały sąd polubowny dla rozsądzania spraw handlowych, jeżeli strony czy to przy zawieraniu umowy lub też później w drodze pisemnego układu (zapis na sąd polubowny) poddadzą sprawę rozstrzygnięciu tego sądu.

Bliższe informacje o składzie sądu i toku postępowania udziela Izba przemysłowo-handlowa w Poznaniu. Adres sądu polubownego brzmi: „Stelni izbrani sud Trgovačke komore Beograd, Toplicin Venac 4/I.

Projekt instrukcji w sprawie warunkowej odprawy.

Ministerstwo Skarbu nadesłało Izbom Przemysłowo - Handlowym i centralnym organizacjom projekt instrukcji o warunkowej odprawie towarów przywożonych z zagranicy i wywożonych zagranicę. Instrukcja zawiera kodyfikacje dotychczasowo obowiązujących zwyczajów i niektóre postanowienia wykonawcze do obowiązujących przepisów, a w szczególności § 54—59 rozporządzenia Ministerstwa Skarbu o postępowaniu celnem z dnia 14 marca 1930 r. Dz. Ustaw Nr. 33.

Różne

Kursy Wyższej Rachunkowości dla buchalterów.

Polski Związek Zawodowy Buchalterów-Rzeczoznawców, Buchalterów-Bilansistów i ich Pomocników prosił nas o ogłoszenie następującego komunikatu:

W związku z projektowaną ustawą o buchalterach dyplomowanych i celem przygotowania odpowiednich kandydatów na buchalterów dyplomowanych oraz dla wyrównania poziomu wiadomości wszystkich osób pracujących w zawodzie buchalteryjnym, zarówno buchalterów samodzielnych (szefów), jak i ich pomocników, Polski Związek Buchalterów-Rzeczoznawców i Buchalterów-Bilansistów (Warszawa) otwiera dwuletnie Kursy Wyższej Rachunkowości dla Buchalterów. Program Kursów przewiduje wykłady 35-ciu przedmiotów, związanych ściśle z zawodem buchaltera.

Kursów tych nie należy utożsamiać z uczelniami handlowemi wszelkiego typu lub ze specjalnemi kursami buchalteryjnemi, które są uczelniami przygotowawczemi.

Na Kursach Wyższej Rachunkowości mogą studjować nietylko buchalterzy zamieszkali w Warszawie, lecz i prowincjonalni, gdyż otrzymywać oni będą ścisłe stenogramy wykładów i dyskusji.

Po wysłuchaniu Kursu dwuletniego słuchacze będą mogli złożyć w ciągu roku trzeciego egzaminy.

Jak doniosłe znaczenie mogą mieć powyższe Kursy i jak wielkie wzbudziły zainteresowanie, świadczy fakt, iż w ciągu pierwszych trzech dni po ogłoszeniu o wzmiankowanych Kursach, napłynęło kilkaset zapytań, zarówno ze sfer buchalterów, jak i ze sfer gospodarczych, które niejednokrotnie wyrażają nawet chęć opłacania czesnego za swoich pracowników.

Kursy wzmiankowane postawione będą na poziomie daleko wyższym niż niejedne kursy zagraniczne, organizowane dla buchalterów przysięgłych.

Wszelkich informacyj w sprawie wspomnianych Kursów udziela Sekretarjat Polskiego Związku Buchalterów-Rzeczoznawców i Buchalterów-Bilansistów — Warszawa, ul. Śto-Krzyska 17.

Otwarcie spółdzielni kredytowej w Gdyni.

Podajemy do wiadomości, że z inicjatywy gdyńskiego Towarzystwa Kupców Samodzielnych otwarta została z dniem 20 z. m. biuro Spółdzielni „Kredyt“, Gdynia, ul. Portowa, telefon 17-92.

Przedmiotem przedsiębiorstwa jest pośrednictwo w udzielaniu kredytów pomiędzy konsumentem a kupcem t. j. członkiem spółdzielni. Do osiągnięcia zamierzonego celu dąży spółdzielnia pomiędzy innemi przez badanie zdolności płatniczej odbiorców. W tym celu utworzono przy Spółdzielni „Kredyt“ wywiad informacyjno-kredytowy o handlu, przemyśle i rolnictwie na Gdynię i okolicę.

Spółdzielnia jest w możności udzielać uczciwych, ścisłych, fachowych i rzeczowych wywiadów handlowo-kredytowych po zł. 5.—

Międzynarodowa wystawa plakatów.

Czeskosłowackie towarzystwo Reklamen-Verband id. Č. S. R. urządza w roku bieżącym i w pierwszej połowie roku 1932, międzynarodwą ruchomą wystawę plakatów wszelkiego rodzaju, bez względu na ich treść, wielkość i materjał, z którego są zrobione, z wyjątkiem plakatów emaljowanych.

Chcący wziąć udział w wystawie mogą przesłać eksponaty możliwie niezniszczone ani pomięte pod adres Emil Neutsch Werbeberater, Nestomitza E. Mörkauer Str. 223, na następujących warunkach: wysyłający opłaca tylko koszty przewozu, wszelkie inne koszty jak celne, wystawowe itd. przyjmuje na siebie Reklamen-Verband; plakaty zasadniczo nie będą zwracane, lecz można sobie zastrzec zwrot plakatów historycznych i oryginałów, koszta zwrotu ponosi właściciel plakatów.

Wystawa jako taka jest więc bardzo dobrą i tanią sposobnością propagandy naszej wytwórczości zagranicą, do wykorzystania której zachęcamy pp. kupców i przemysłowców.

Gdyby którykolwiek z członków naszego Związku partycypował w wystawie natenczas prosimy nam o tem donieść.

Ważne dla posiadaczy niemieckich polis ubezpieczeniowych.

Nakładem „Przewodnika Ubezpieczeniowego“ wydana została praca p. A. Weryhy, naczelnika wydziału w Państwowym Urzędzie Kontroli Ubezpieczeń, omawiająca szczegółowo sprawę waloryzacji polis ubezpieczeniowych niemieckich w związku z zawartą przez nasz Rząd umową z Niemcami. Broszura zawiera oprócz omówienia warunków prawnych i formalności, związanych z waloryzacją roszczeń z tytułu umów ubezpieczeniowych niemieckich, także dosłowne teksty odnośnych przepisów i rozporządzeń, dzięki czemu jest niezbędnym informatorem dla wszystkich posiadaczy polis ubezpieczeniowych niemieckich.

Nabywać ją można we wszystkich księgarniach lub wprost w administracji „Przewodnika Ubezpieczeniowego“ (Warszawa, ul. Kopernika 36/40) za cenę zł 1,— lub po wpłaceniu na konto Nr. 50 400 w P. K. O. kwoty zł 1 gr 25.

O wprowadzenie egzaminów praktycznych dla uczniów handlowych.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu w porozumieniu z tutejszemi organizacjami przemysłu i handlu opracowała projekt postanowienia w sprawie egzaminów praktycznych uczniów handlowych, na podstawie rozporządzenia o Izbach Przemysłowo-Handlowych w porozumieniu z Kuratorjum Okręgu Szkolnego w Poznaniu. Postanowienie to przewiduje prowadzenie rejestru wszystkich uczniów handlowych przez Izbę, przepisy, dotyczące rozporządzenia umów, przepisy, dotyczące czasu trwania nauki i przewiduje, że po ukończeniu nauki może uczeń poddać się egzaminowi praktycznemu przed komisją egzaminacyjną przy Izbie Przemysłowo-Handlowej, o ile posiada świadectwo ukończenia szkoły dokształcającej. Od egzamiu w dziale teoretycznem mają być zwolnieni uczniowie, którzy ukończyli pełną szkołę handlową. Celem przeprowadzenia egzaminów, Izba powołuje komisje osobne dla poszczególnych branż. Opłata za egzamin wynosić ma 20 zł. Decyzja w sprawie wprowadzenia tychże egzaminów ma zapaść na następnem walnem zebraniu Izby.

„Informacja“.

Z inicjatywy Izby Handlowej w Katowicach, Związku Banków Województwa Śląskiego oraz na podstawie uzgodnionej opinji Organizacyj, Związków i Stowarzyszeń Przemysłowych i Handlowych Województwa Śląskiego powołano do życia firmę „Informacja“ w Katowicach, ul. Sokolska nr. 4.

Do zakresu działalności firmy należy:

Udzielenie płatnych wywiadów handlowych o osobach i przedsiębiorstwach w całej Polsce, windykacje, stała ochrona kredytów, badanie ksiąg i bilansów przedsiębiorstw, zastępstwo właścicieli akcyj i papierów wartościowych, prowadzenie zarządu lub nadzoru przedsiębiorstw, reprezentowanie wierzycieli w postępowaniach upadłościowych i zapobiegawczych, przyjmowanie depozytów i inne czynności, które są w tym zakresie do pomyślenia.

Z uwagi na to, iż firma ma zapewnioną pomoc, współpracę i kontrolę w swych agendach u wymienionych powyżej instytucyj, Organizacyj i Stowarzyszeń Gospodarczych, będzie ona dawać gwarancje uczciwego, ścisłego, fachowego i rzeczowego informowania klienteli i przez to stać na straży dobra i pomyślności jej interesów.

Ostrzeżenie.

Wobec stwierdzenia ostatnio zaszłych faktów oszukańczego wyłudzania od firm pieniędzy rzekomo tytułem różnych opłat na rzecz Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu przez osoby, podające się za urzędników Izby Przemysłowo-Handlowej, zwraca się uwagę, że urzędnicy Izby zaopatrzeni są w urzędowe legitymacje i żaden z nich nie ma prawa inkasowania na rzecz Izby, poza jej biurem, jakichkolwiek opłat.

Dnia 25 września 1931 r. odbędzie się w salce „Koła Towarzyskiego” (Bazar) ul. Nowa 6

ROCZNE WALNE ZEBRANIE

z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie
2. Wybór Przewodniczącego
3. Odczytanie i przyjęcie protokółu z ostatniego Walnego Zabrania
4. Sprawozdanie Zarządu
   a) Sekretarza
   b) Skarbnika
5. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej
6. Dyskusja nad sprawozd. i udzielenie absolut. Zarządowi
7. Ustalenie budżetu na rok 1931
8. Wybory Władz Związku
9. Wnioski — Wolne głosy
10. Zakończenie

ZWIĄZEK OBRONY PRZEMYSŁU POLSKIEGO Tow. zap.

Wyroby Kręglewskiego

ze znaczkiem 

reklamują się same!

Koperty — Księgi handlowe — Skoroszyty — Zeszyty szkolne

Chemik

lat 31, mający ukończony uniwersytet, zdolny, energiczny i chętny do pracy, pragnie objąć jakąkolwiek posadę w fabryce chemicznej w ruchu, lub w laboratorjum. Adres: **Duczko Kazimierz, Poznań, Rybaki 22, m. 8.**

Ubikacje fabryczne

przy ulicy Dąbrowskiego nadające się szczególnie na warsztaty mechaniczne, przemysł drzewny i inne, zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia do **Związku Fabrykantów, Rzeczypospolitej 1.**

Wyroby firm krajowych, godne polecenia:

Ceny ogłoszeń w dziale niniejszym wynoszą 25,— zł za 1 wiersz na rok 1931.

Barwniki nietrujące
Domagalski i Ska., Poznań, św. Marcin 34 i Garncarska 8.

Bielizna
Jan Ebertowski w Poznaniu, ul. Wroniecka 6/8 tel. 2160-2825.
W. Rakowski w Poznaniu, ulica Pocztowa 1.

Chemikalja
Wszelkie dla aptek, drogeryj i fabryk dostarcza firma R. Barcikowski S. A. Poznań.

Czekolady, Konfekty Cukierki i Drażetki
Venetia Sp. Akc. Poznań, ul. Dąbrowskiego 97 — Telefon 69-65

Druki
F. K. Ziółkowski i Ska w Poznaniu, Górna Wilda 122.
Drukarnia Polska, T. A. w Poznaniu, ul. św. Marcin 70.

Dezynfekcyjne środki
Wszelkie dla aptek, drogerji i fabryk dostarcza firma R. Barcikowski S. A. Poznań.

Dębina stolarska, dębowe dykty
B. Bystrzycki T. A. Orzechowo

Materace pat. taśmowe
które są najtańsze, najlepsze i najwygodniejsze poleca „Ina" Fabryka Materacy i Łóżek Metalowych, Poznań. ulica Mickiewicza 15, tel 7660 i 5352. Każdy kupujący powinien żądać tylko materac „Ina".

Dezynfekcyjne środki, lyzol, kreolina
Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna „BLASK", Sp. Akc. Poznań, Al. Marcinkowskiego 5.

Gazety
Kurjer Poznański, św. Marcin 70.
Orędownik Wielkopolski, ulica św. Marcin 70.

Instalacje
W. i St. Hedinger w Poznaniu, ul. św. Marcin 26.

Konfekcja męska
Lewandowski i Ska w Poznaniu ul. Wielka 11.
F. Lisiecki, Poznań, Stary Rynek 10.

Krawaty, szelki, rękawiczki i chusteczki
Hałas i Kajetaniak w Poznaniu, ulica Wielka 10.

Kuchenki gazowe
dostarcza: „Wiepofana" Tow Akc. w Poznaniu, Dąbrowskiego 81.

Lakiery i pokosty
Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna „BLASK", Sp. Akc. Poznań, Al. Marcinkowskiego 5.

Litograficzne druki
F. K. Ziółkowski i Ska w Poznaniu Górna Wilda 122

Mydła
Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna „BLASK", Sp. Akc., Poznań, Al. Marcinkowskiego 5.

Maszyny rolnicze
H. Cegielski Sp. Akc. w Poznaniu, Górna Wilda 142.
Centrala Pługów Parowych Poznań, ul. Piotra Wawrzyniaka 28—30.

Mydło szare (miękkie)
Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna „BLASK", Sp. Akc. Poznań, Al. Marcinkowskiego 5.

Okna, drzwi, architektura wewnętrzna
Zjednoczone Zakłady Stolarskie, Witajewski i Wojciechowski w Poznaniu, ul. Wybickiego 13-14

Odlewy żeliwne
gatunkowe, dostarcza: „Wiepofana" Tow. Akc. w Poznaniu, ul Dąbrowskiego 81.

Oleje eterycz. i esencje
Domagalski i Ska. w Poznaniu, św. Marcin 34

Opakow. i kartonaże
F. K. Ziółkowski i Ska, Poznań, Górna Wilda 122.

Rowery, części rowerowe
„Inventia" Spółka Akcyjna, Poznań

Siatki druciane
„Drutownia—Poznań" fabryka siatek i płotów druc. oraz tkanin metalowych, drutu kolcz. Poznań, ul. św. Marcin 45a tel 24-01.

Samochody
Brzeskiauto Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 29

Ruszta
ze specjalnego stopu żeliwa, tak dla palenisk stałych, jak ruchomych, dostarcza: „Wiepofana" Tow. Akc w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 81.

Sztuczny nawóz
Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna „BLASK", Sp. Akc. Poznań, Al. Marcinkowskiego 5.

Transport towarów
C. Hartwig, Sp. Akc. w Poznaniu ul. Towarowa 20.

Tokarki typu ciężkiego
model T 325 o wzniesieniu kłów 325/750 mm. i rozstawieniu 1500 i 2500 mm., dostarcza: „Wiepofana" Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 81.

Tokarki precyzyjne
model TN 180 o wzniesieniu kłów 180/300 mm i przy rozstawieniu 1000, 1500, 2000 i 2500 mm. dostarcza: Wiepofana" Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 81.

Wagony i Parowozy
H. Cegielski Sp Akc. w Poznaniu, Górna Wilda 142.

Wódki
„Akwawit" Tow. Akc. w Poznaniu, ulica Cieszkowskiego 5.

Wiertarki słupkowe
stołowe oraz szlifierki słupkowe stołowe dostarcza: „Wiepofana" Tow. Akc w Poznaniu, ulica Dąbrowskiego 81.

Redakcja i Administracja: Rzeczypospolitej 1 — Czcionkami Drukarni Polskiej S. A. w Poznaniu.
Redaktor odpowiedzialny Dyrektor Franciszek Łyczywek.